

Lekarze nie są pewni, czy zamachowiec z Makowa był poczytalny

data aktualizacji: 2015.01.30 autor:

62-letni mieszkaniec gminy Maków podejrzany w związku z tragicznymi wydarzeniami, do jakich doszło 15 grudnia 2014 roku w Makowie, poddany został badaniu sądowo-psychiatrycznemu.

- Po jego przeprowadzeniu, biegli stwierdzili, że w oparciu o badanie jednorazowe nie są w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy w chwili zarzucanych mu przestępstw podejrzany był poczytalny - mówi prokurator Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi. - Wskazali na konieczność przeprowadzenia dodatkowych badań w ramach obserwacji sądowo-psychiatrycznej. W związku ze stanowiskiem biegłych, prokurator w najbliższym czasie wystąpi do sądu z wnioskiem o poddanie podejrzanego obserwacji w szpitalu więziennym Zakładu Karnego nr 2 w Łodzi.

Przypomnijmy, iż 62-latek podejrzany jest o dokonanie ze szczególnym okrucieństwem zabójstw dwóch kobiet zatrudnionych w GOPS w Makowie oraz spowodowanie pożaru, który zagrażał życiu i zdrowiu wielu osób. Grozi mu kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Skierniewicach. **tomi**

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/22458-lekarze-nie-sa-pewni-czy-zamachowiec-z-makowa-byl-poczytalny>